

OD REDAKCJI.

Celem upamiętnienia chwili dziejowej w rozwoju policji polskiej, jaka łączy się z powstaniem i działalnością Straży Obywatelskiej m. st. Warszawy, przystępujemy do wydania w naszym piśmie historii tego momentu. Nielatwą jest rzeczą pisać historię o żyjących jeszcze ludziach. Nie jedna ambicja może być tu urażona, nie jeden fragment nie dość obiektywnie oświetlony. Pisarz współczesny nie może bowiem zachować tego obiektywizmu, jaki cechuje badacza epoki odległej. Ale kiedy historyk wymarłych pokoleń może swe badania opierać jedynie na dokumentach, pisarz współczesny ma oprócz nich i ludzi żyjących. Ich świadectwa, ich słowa nadają jego pracy to tętno życia, które czyni ją wyjątkowo cenną kroniką — djarjuszem. Powierzając tę pracę jednemu z tych członków Straży Obywatelskiej, p. Aleksandrowi Krońskiemu, zwracamy się do wszystkich b. członków Straży, od komendanta do posterunkowych, z gorącym wezwaniem, aby zechcieli swoje wspomnienia, chociażby nawet dotyczące jednego wypadku z dziejów Straży, komunikować bądź Redakcji (ul. Długa Nr. 38), bądź p. Krońskiemu (ul. Moniuszki Nr. 2).

Wszystkie pisma proszone są o powtórzenie naszej prośby.

Przestępczość w Polsce.

Streścił Z. TRZEBIŃSKI.

(Dalszy ciąg).

Stan cywilny przestępców.

Pomiędzy czynnikami, warunkującymi mniejszą lub większą przestępczość pewien wpływ wywiera i stan cywilny przestępców. Stopień prawdomości osób bezzennych, pozostających w stanie małżeńskim, wdowców i wdów i wreszcie rozwiedzionych przedstawiają następujące cyfry, które wykazują, ile na 100,000 osób każdego stanu cywilnego i każdej płci przeciętno rocznie przypadało skazanych przez wszystkie sądy b. Królestwa Polskiego w okresie 1897—1906 r.

Skazano osób:

w st. bezz.		w st. małż.		dw. i wdów		rozwiedz.	
męż.	kob.	męż.	kob.	męż.	kob.	męż.	kob.
183,5	38,9	353,6	72,8	148,3	82,1	273,1	92,9
508,9	125,5	—	—	—	—	—	—

po wyłączeniu nieletnich do lat 14-u.

Na pozornie niski stopień prawdomości osób bezzennych, podług wyżej przytoczonych danych, wpływa ta okoliczność, że do kategorii bezzennej ludności włączeni są nieletni do lat 14-u, którzy wcale, lub w bardzo nieznacznym stopniu przyjmują udział w przestępstwach, wskutek czego przeciętna przestępczość wszystkich bezzennych, obliczona na 100,000 ludności tej kategorii, pozornie wypada dosyć niska dla tychże bezzennych. Jeżeli jednak od cyfry bezzennych odejmiemy przybliżoną, gdyż rzeczywistej nie posiadamy, cyfrę nieletnich do lat 14-u i przyjmujemy cyfrę kawalerów 1017,044 i panien 820,333, to otrzymamy na 100,000 ludności męskiej w stanie bezzennym skazanych kawalerów 508,9 i na 100,000 kobiet niezamężnych skazanych panien 125,5.

Przy powyższem obliczeniu ludność w stanie wolnym, tak płci męskiej, jak i żeńskiej wykazuje faktycznie największą przestępczość. Mężczyźni—żonaci ujawniają mniejszą przestępczość od kawalerów; po żonatych następują rozwiedzeni i najmniejszą przestępczość ujawniają wdowcy. Co się tyczy płci żeńskiej, to po pannach, pod względem ilości spełnionych przestępstw następują rozwódki, po tych ostatnich wdowy i wreszcie mężatki, które wykazują najmniejszą przestępczość.

Jakkolwiek wpływ pozostawania w stanie małżeńskim oddziałuje umoralniając, przyzwyczajając do życia spokojnego i skłania do wyteżonej pracy dla utrzymania rodziny, przez co popęd zbrodniczy zmniejsza się, to jednakże trzeba przyjąć pod uwagę działanie i drugiego, bodaj silniejszego czynnika, a mianowicie wieku: ponieważ przeciętny wiek mężczyzn żonatych i kobiet zamężnych jest starszy od przeciętnego wieku panien i kawalerów, przeto i przestępczość kobiet zamężnych i mężczyzn żonatych musi być słabsza już dla samego ich wieku, jak to wykazaliśmy w rozdziale o wpływie

wieku na przestępczość. Wskutek względnie późniejszego wieku, zapewne, wdowcy wykazują też w Królestwie Polskiem mniejszą przestępczość od żonatych. Jakkolwiek wdowcy i rozwiedzeni odznaczają większą przestępczością od żonatych mężczyzn, to natomiast kobiety wdowy i rozwódki wykazują większą przestępczość, aniżeli mężatki, co zależnem jest od tego, iż przeciętny wiek wdowców i rozwiedzionych mężczyzn znacznie bywa starszy od wieku wdów i rozwódek.

Mężczyzna, owdowiawszy w wieku młodszym, częściej i łatwiej wstępuje w powtórne związki małżeńskie i tylko pozostają w stanie wdowczym ci mężczyźni, którzy owdowieli w wieku już późniejszym; natomiast kobiety wdowy, nawet młode, rzadziej wychodzą powtórnie za mąż, jak wykazuje statystyka, wskutek czego przeciętny wiek wdów i rozwódek jest względnie znacznie młodszy od wdowców i rozwiedzionych mężczyzn, a zatem i przestępczość wdów i rozwódek musi być silniejsza wskutek samego już ich wieku.

Dla określenia współzależnego działania dwóch wyżej wskazanych czynników: wieku i stanu cywilnego, nie posiadamy danych co do b. Królestwa Polskiego, przeto musimy skorzystać z danych statystycznych państwa niemieckiego, gdzie w urzędowych publikacjach dane te są bardzo szczegółowo opracowane. Na podstawie tych publikacji z r. 1907 przekonujemy się, że w wieku od 18 do 21 lat mężczyźni żonaci wykazują dwa razy większą przestępczość aniżeli kawalerowie; w wieku od 21—25 lat mężczyźni żonaci również wykazują pewną przewagę pod względem przestępczości, w następnych jednak okresach wieku do 60 lat mężczyźni żonaci wykazują mniejszą przestępczość od kawalerów, a w wieku po 60 roku życia przestępczość mężczyzn żonatych i bezzennych jest prawie równa. A zatem w wieku od 18-u do 25 lat stan małżeński nie wpływa na zmniejszenie przestępczości u mężczyzn, lecz przeciwnie, żonaci w tym okresie wieku ujawniają nawet większą przestępczość od kawalerów i dopiero po 25-ym roku życia daje się zauważyć u mężczyzn umoralniający wpływ stanu małżeńskiego.

Wdowcy i rozwiedzeni w wieku od 18—21 lat, zapewne, pod świeżem wrażeniem bolesnego przejścia życiowego ujawniają mniejszą przestępczość od kawalerów i żonatych; w następnych jednak okresach wieku do 50-go roku życia wdowcy i rozwiedzeni wykazują większą przestępczość w Niemczech w porównaniu z kawalerami, jak i z żonatymi i dopiero po 50-ym roku życia przestępczość wdowców i rozwiedzionych zmniejsza się w porównaniu z przestępczością kawalerów i żonatych. Kobiety zamężne w Niemczech objawiają we wszystkich okresach wieku większą przestępczość, aniżeli panny, a objaw ten jest wprost przeciwny temu, jaki obserwujemy w Królestwie Polskiem, gdzie

właśnie kobiety zamężne odznaczają się mniejszą przestępczością od panien. Kobiety wdowy i rozwódki do 60-go roku życia w Niemczech wykazują największą przestępczość nie tylko w porównaniu z pannami, lecz i z kobietami zamężnymi. Tutaj przeto znów spostrzegamy niezgodność z Królestwem Polskiem, gdzie wdowy i rozwódki odznaczają się względnie mniejszą przestępczością, aniżeli panny. Dopiero po 60-ym roku życia wdowy i rozwódki wykazują mniejszą przestępczość aniżeli kobiety zamężne. Ale różnica ta jest minimalna.

Uwzględniając poszczególne rodzaje przestępstw, spostrzegamy, że podług urzędowych publikacji w Królestwie Polskiem kawalerowie spełniają największą liczbę zbrodni zabójstwa, rabunku i podpalenia oraz największą ilość kradzieży, uszkodzeń cielesnych, zgwałcenia i występów przeciw moralności.

Mężczyźni żonaci dostarczają znaczną ilość zabójstwa i podpalenia oraz przestępstw uszkodzeń cielesnych, przeciw moralności i oporu władzom; natomiast liczba mężczyzn żonatych, skazanych za kradzieże, wynosi zaledwie 37 pr. kawalerów, skazanych za te przestępstwa.

Wdowcy wykazują przewagę nad kawalerami i żonatymi w przestępstwach kazirodstwa, cudzołóstwa i innych przeciw związkowi małżeńskiemu. Natomiast w innych przestępstwach znacznie im ustępują, a mianowicie: w porównaniu z kawalerami spełniają o 70 proc. mniej uszkodzeń cielesnych, o 78 proc. mniej przestępstw kradzieży i o 66 proc. mniej zbrodni podpalenia.

Rozwiedzeni spełniają wyłącznie przestępstwa uszkodzeń cielesnych, kradzieży i oporu władzom.

Co do płci żeńskiej, to panny ujawniają największą liczbę zbrodni dzieciobójstwa, a także zbrodni rabunku i przestępstw kradzieży, oraz przeciw moralności.

Mężatki spełniają znaczną ilość zbrodni zabójstwa oraz przestępstw uszkodzenia cielesnego i oporu władzom; natomiast rzadko spełniają zbrodnie dzieciobójstwa, jak również w porównaniu z pannami spełniają o 83 proc. mniej przestępstw przeciw moralności o 53 procent mniej przestępstw kradzieży.

Wdowy spełniają znaczną ilość zbrodni zabójstwa; pod względem ilości przestępstw uszkodzenia cielesnego dorównują pannom, jednak spełniają tych przestępstw 3 razy mniej od mężatek; pod względem zbrodni dzieciobójstwa 4-krotnie przewyższają mężatki, w porównaniu zaś z pannami spełniają tych przestępstw o 75 procent mniej; wreszcie przestępstw kradzieży spełniają 2 razy mniej od panien, dorównując jednak mężatkom.

Rozwódki wreszcie spełniają wyłącznie przestępstwa kradzieży, uszkodzeń cielesnych, przeciw moralności i zbrodnie rabunku.

(D. c. n.)